

Protokół nr/2022
ze wspólnego posiedzenia KGPIB i KGKSiPP
w dniu 5.07.2022r.

W dniu 5 lipca 2022 r., o godz. 8:00 w sali nr 1 Ratusza Miasta (ul. Rynek 12) odbyło się wspólne posiedzenie **Komisji Gospodarki Przestrzennej** oraz **Budżetu i Komisji Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Porządku Publicznego** w celu wypracowania opinii w sprawie wydzierżawienia działki nr 4225 przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod PSZOK. Posiedzenie prowadził Wiceprzewodniczący KGPIB – Pan Andrzej Kurowski. Obecni według załączonej listy obecności.

Przedstawiciel firmy KORNEX - w naszych firmach reprezentujemy kilka różnych działalności, które prowadzimy na tym terenie, są to firmy z różnej branży od gastronomicznych (jest to Dwór Osmolice, Bistro Osmolice) skład budowlany, firma która zajmuje się sprzedażą motocykli w Rykach, oraz również dwie nasze największe perełki to jest firma „METBUD”, która produkuje praso-kontenery, kontenery stalowe, różnego rodzaju pojemniki na złom, stal i inne odpady. Firmy te znajdują się w Gończycach, Rykach na terenie byłego HORTEX-u i trzeci w Ułężu. Firmą, dla której teraz szukamy nowego większego terenu to jest firma „KORNEX”, która zajmuje się odbiorem głównie surowców wtórnych, czyli folia, makulatura, plastiki jak również w tym momencie bardzo mocno idziemy w kierunku odbioru gruzu i odpadów z budów. „KORNEX” działa w trzech wymiarach, pierwszym to jest handel hurtowy, czyli kupujemy w całym kraju i bezpośrednio wozimy do fabryk tj. kupujemy całe tiry makulatury i wozimy do papierni. Drugi jest lokalny, czyli na miejscu w promieniu 30 km. Trzeci wymiar polega na obsłudze np. Lublina, Kazimierza Dolnego, Radzyna Podlaskiego itd. bezpośrednio wozimy do recyklerów albo na poszczególne wysypiska. Łącznie we wszystkich naszych firmach pracuje w zależności od okresu 270 - 320 osób. W tym momencie chcemy otworzyć nowy zakład, który będzie podstawiał głównie widoczne na ulotkach praso-kontenery. Jest to nowy sposób gospodarowania odpadami i polega na tym, że w jakimkolwiek pojemniku, który Państwo macie np. 20 m³ folii czy makulatury lub innych odpadów mieści się 1 tona, są to lekkie odpady, nie mówimy o gruzie itp. Natomiast w naszym praso-kontenerze jest sprasowane pięciokrotnie więcej, czyli z folii, makulatury, książek itp. jest wtedy 5 ton. Co sprawia, że przy zakładach wygląda to bardzo estetycznie, bo jest to pojemnik w pełni zamknięty. Po drugie mamy pięciokrotnie mniej wyjazdów i możemy oferować dużo niższe ceny, które bierzemy za odbiór lub dużo większe jak my płacimy w tym momencie za makulaturę. Bardzo dużą działalnością (u państwa jest tego bardzo mało) jest odbiór folii z gospodarstw rolniczych z tak zwanej sianokiszonki. Do tej pory przez 15 lat zbieraliśmy to za darmo, czyli jeździliśmy od rolnika od rolnika i je odbieraliśmy. Natomiast obecnie poprzez programy państwowe, którego chyba u państwa nie było, bo nie jesteście gminą rolniczą. Państwo już ogłasza przetargi i wygrywamy wszystkie przetargi, bo inni w Polsce jak i w Europie nie potrafią sobie z tym poradzić. My mamy na to receptę bardzo prostą, ponieważ mamy podpisane kontrakty z firmą, która bezpośrednio nam to przetwarza. Odbieramy od nich regranulat i jest on używany na folię. Zakład, na którym chcemy to robić to nie jest wysypisko ani składowisko. Nasza działalność wygląda w następujący sposób, przyjeżdżają kontenery jest to belowane. Nasza belownica jest w stanie wybelować w ok. 3 do 4 tirów dziennie i z automatu jest to pakowane na samochody i wywożone do recyklerów.

Tak naprawdę my robimy w 100%, czyli nie ma czegoś takiego, co pozostaje na tydzień, dwa na naszym placu, czyli przyjeżdżają jest zbelowane i jest wywożone, bo to są nasze pieniądze w jedną stronę albo my pobieramy od kogoś pieniądze albo dopłacamy do kogoś. Wszystko trafia albo do recyklerów albo w najgorszym przypadku trafia na wysypiska, co już nie da się przetworzyć. Natomiast każdy kilogram, który odzyskamy jest dla nas bardzo ważny, bo dużo mniej nas kosztuje, kiedy oddamy nawet za darmo do recyklera niż na wysypisko. Tak wygląda nasza działalność. Posiadamy bardzo dużo samochodów także, jeżeli chodzi o kwestie podatków jest ona dosyć znacząca. W ciągu ostatnich 3-4 lat w gminie Ryki mówimy tu o Urzędzie Skarbowym jak i gminie, bo te podatki trafiają trochę tu trochę tu, zostawiliśmy 3,5 miliona złotych, a w ostatnim roku wpłaciliśmy 860 000 zł, w tym roku to będzie kwota około miliona złotych, którą wpłacamy wspólnie do Urzędu Skarbowego. Prowadzimy tą działalność już 17 lat i prowadzimy ją w centrum miejscowości, która ma mieszkańców dookoła. Wiadomo, że nikt nie chciałby mieć za płotem tego typu firmy jak my, natomiast to nie jest na tyle uciążliwe żeby przeszkadzać nam pracować i raczej tej sytuacji nie ma.

Radny Artur Marzysz – zapytał czy firma planuje w swojej działalności coś oprócz przetwarzania i składowania folii z sianokiszonki, czy coś jeszcze?

Przedstawiciel firmy KORNEX - to się nazywa pozwolenie, natomiast składowania jako takiego nie ma w ogóle. Dlatego, że jest to kwestia uzbierania transportu, ponieważ w momencie, kiedy to leży to my nie mamy żadnych pieniędzy i dopłat. Także pozwolenie, które my uzyskujemy na składowanie i zbieranie odpadów, a stricte jest tak naprawdę, że zwozimy, segregujemy, belujemy i wywozimy w 100%. Jeszcze jednej rzeczy, której nie powiedziałem, a państwo nie musicie tego wiedzieć to restrykcje w stosunku do takich firm jak my w związku z pożarami na wysypiskach zrobiły się przepiękne. Czyli po pierwsze, żeby uzyskać pozwolenie na taką działalność teren powinien być wybetonowany, powinien mieć odpowiednio odprowadzone ścieki, powinien być zabezpieczony przeciwpożarowo, powinien mieć halę, na której to, co się znajduje już w drugim etapie. Ponadto została powołana taka instytucja państwowa przy ochronie środowiska, która nadzoruje 24 godziny na dobę nasze samochody, nasze to mówię ludzi, którzy zajmują się tego typu sytuacjami. W skrócie wygląda to tak, jeżeli pan prowadzi działalność gospodarczą, ja od pana odbieram kontener to najpierw musi pan zgłosić do systemu centralnego tzw. BDO, czyli np. Pan zgłasza, żebym odebrał i ja w momencie, kiedy od pana podejmuje makulaturę, folię, kamienie to muszę potwierdzić, że to odebrałem. Pan musi napisać, co ja tam mam. W momencie, kiedy jedzie samochód on jest cały czas monitorowany. Służby zatrzymują wrywkowo takie samochody po to żeby potwierdzić czy jest tak jak się należy. W momencie, kiedy trafia to do mnie na plac potwierdzam, że taki surowiec przyjąłem i w takiej ilości. Pan to oczywiście też akceptuje, i na tym się kończy dopiero ten etap. Identycznie później jest ode mnie. Nie jest też tak jak kiedyś było, że chłopaki z mafii robili różne rzeczy i zapłacili 5000 zł kary, w tym momencie jest to kara więzienia, jest sprawa karna oprócz tego są restrykcje. Ważne jest, kiedy uzyskujemy pozwolenie u państwa i ale np. jeżeli pół godzinki na tym placu chcę trzymać 100 ton folii, to nie jest żadna duża ilość bo to są zbelowane bardzo mocno surowce, to ja muszę do Urzędu Gminy w formie ubezpieczenia albo w formie gotówki wpłacić 700 zł za każdą tonę. Czyli jeżeli chcę wstrzymać nawet 1000 ton nawet przez chwilę, które wjeżdża i wyjeżdża ja muszę wpłacić do państwa gminy 700000 zł. Jest to taka forma, która robi to, co do tej pory nie było robione, czyli ludzie robili nielegalne składowiska. Teraz jest to niemożliwe, to zabezpiecza gdyby coś się wydarzyło jakbym np. wyjechał, czego nie zamierzam robić, bo poprowadzimy tu wiele interesów. Wtedy to zabezpiecza gminę przed ewentualnym zostawieniem jakiegokolwiek surowców, są to 10 razy większe pieniądze niż utylizacja tego, bo folia jest tyle warta. Mam

obowiązek, bo inaczej nie uzyskam pozwolenia, muszę takie zabezpieczenie w formie ubezpieczenia albo kaucji w wpłacić formie środków pieniężnych.

Radny Andrzej Kurowski – określił Pan we wniosku ogólnie, jaką działalnością się zajmuje, proszę o sprecyzowanie, co w tej naszej dzierżawionej działce państwo zamierzacie, jaką działalność prowadzić. Czy tylko to, co tutaj jest wypisane, że „w halach zamierzamy wprowadzić recykling oraz odzysk surowców” czy może też inną działalność? Jaki konkretnie będzie zakres działania ta tej konkretnie dzierżawionej działce?

Przedstawiciel firmy KORNEX – nic innego, jako KORNEX tylko tym się zajmujemy, tą rzeczą, która nie wpływa, na jakość terenu to jest to, co chcemy robić, czyli maksymalnie zmieniać nasze kontenery na praso-kontenery to jest sprawą techniczną, nic więcej, jako KORNEX nie robimy. Nie możemy robić nic innego na tym terenie niż uzyskamy w pozwoleniu. Gdybyśmy robili to już państwo wiecie gdzie działać. Na wszystko są określone kody, my nie możemy po prostu stworzyć np. spalarni czegoś. To, co robimy to z jakimiś tam sukcesami po latach udaje nam się rozwijać i będziemy robić to dalej.

Radny Andrzej Kurowski - czyli zakres państwa działalności i pozwolenie będzie dotyczyło segregacji surowca na poszczególne rodzaje tworzyw sztucznych, belowanie makulatury oraz tworzenie belek transportowych w celu zmniejszenia objętości do transportu. Czyli nie będzie żadnego składowania i magazynowania. Będzie Pan musiał pobudować hale i będzie tylko produkcja, przetwarzanie, a nie składowanie?

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie, jeśli chodzi o hale to nie są potrzebne do składowania, magazynowania przed transportem. Proszę sobie wyobrazić, że w jednym tirze folii luzem jest 3 tony, a po zbelowaniu to jest metr na pół metra, pięć takich kostek to jest 3 tony, czy zmniejsza nam się bardzo mocno. Tego typu firmy jak ja i dużo potężniejsze nie magazynują tego w środku w hali, bo sprawia to niebezpieczeństwo. Po zbelowaniu już nic nie wchłonie ani nic nie wyjdzie, jest to tak mocno zbite. Hale są bardziej potrzebne dla ludzi, czyli po to żeby stworzyć warunki do pracy, do belowania, a nie postawić kostki, które tam będą stały. Ponieważ jest to niepotrzebne do niczego sprawia duże niebezpieczeństwo i przy np. pożarze jest to problem. Muszę być tam odpowiednie sektory, czyli wydzielane są w oddaleniu od siebie, co 8 m jeden od drugiego, gdzie jest oddzielnie makulatura, folia itd. Natomiast hale nie służą do tego, to mogą być ewentualnie wiaty, które są, ale to też nie jest dobre, nawet strażacy tego nie chcą.

Radna Ewa Przerwa - chciałam zapytać o to składowanie, wczoraj byłam w Korzeniowie i przy państwa obiekcie widziałem, że tam leży bardzo dużo złożonych materiałów. Jak długo one już tam leżą?

Przedstawiciel firmy KORNEX – to jest sytuacja, w której my belujemy to i wywozimy na bieżąco. Czyli coś, co pani widzi dzisiaj wjeżdża, a jutro wyjeżdża, my na okrągło mamy tiry. Teraz najdłużej leży to, co pani wiedziała natomiast jest to przestrzenne, to jest folia. Mieliśmy przez ostatni miesiąc akcję typu „rolnik”, czyli zbieraliśmy od gmin w okolicy folię z siano-kiszzonek, to wjeżdża luzem, rolnicy tego nie belują ani nie prasują. My podstawiamy im kontenery i wozimy od 2-5 ton w 30m³ kontener, ale tam się nie da postawić praso-kontenerów i to jest zwożone w formie luzu i teraz jest zbelowane w całość.

Radna Ewa Przerwa – czyli dzisiaj już tego nie ma czy dalej zalega?

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie mam pojęcia, bo to jest na bieżąco robione. Akcja sianokiszsonka, podczas której odebraliśmy około 300 ton z około 40 gmin, z których zjechało, zbelowane i zostało wysłane do recyklingu.

Przewodniczący RM Maciej Krygowski – zapytał czy firma planuje otworzyć skup, aby mieszkańcy mogli przywieźć plastik?

Przedstawiciel firmy KORNEX – tak jak najbardziej, u nas jakby nie ma 5 minut, w których ktoś nie przywozi odpadów, z czego sobie nie zdają niektórzy sprawy. Czyli tak naprawdę jesteśmy jedynym punktem, do którego można przywieźć surowce wtórne i zawsze będzie

można. Odbieramy różne rzeczy, jesteśmy w stanie zagospodarować folię, makulaturę, ale ludzie przywożą też do nas gabaryty. Nie przyjmujemy i nie chcemy przyjmować żadnych odpadów płynnych np. olei, chemikaliów ani żadnych tego typu rzeczy i nie chcemy mieć na to pozwolenia, nie przyjmujemy żadnych odpadów niebezpiecznych, ale ta niebezpieczna to także świetlówki, tego typu rzeczy nie interesują nas to za bardzo chyba, że będzie taka potrzeba żeby stworzyć jakiś kontener specjalistyczny, w którym to zrobimy, a państwu jest to potrzebne. Pojedynczy ludzie z okolic Ryk czy Dębłina przywożą nam odpady.

Radny Mieczysław Grobel- zadał pytanie co robione jest z odpadami budowlanymi, czy są one tylko składowane?

Przedstawiciel firmy KORNEX - każdego jednego dnia dwa transporty, bo dosyć dużo już tego odbieramy. Trafiają one do firmy która ma specjalne pozwolenia do tego żeby to segregować, mielić itd. To jest wszystko widoczne w systemie, teraz nie ma czegoś takiego że ja dziś sprzedaje a tego nie można sprawdzić, to trochę nie uczciwe ale tak jest, i każdy surowiec musi mieć całą historię przekazania, czyli od pana do nas i od nas do recyklera. Najgorszą opcją jest wysypisko, ale staramy się tego robić jak najmniej. Czyli częściowo np. odpady z cementarzy trafiają na wysypisko częściowo do Ryk i częściowo do Kurowa. Duża część rzeczy, które już nie daje się przetworzyć, bo np. ktoś nie pomyślał są wielowarstwowe tak, czyli składają się z wielu tworzyw, których na dzień dzisiejszy technologia nie pozwala przetworzyć trafiają do spalarni np. do Chełma i z tego produkuje się energię, która pozwala wytworzyć cement.

Radny Andrzej Kurowski – proszę powiedzieć, w jaki sposób państwo zabezpieczają teren działki przed zanieczyszczeniem środowiska, na naszej mapce bezpośrednio przylega rów melioracyjny do wydzierżawionego terenu. W jaki sposób zabezpieczycie przed zanieczyszczeniem środowiska?

Przedstawiciel firmy KORNEX - jeżeli chodzi o zabezpieczenie to wszystko musi zrobić projektant, nie wiem teraz jaka tam jest sytuacja, bo ta działka jest zarośnięta i gdzie jest dokładnie ten rów. Może tam gdzie jest rów zrobimy np. parking czy miejsce na kontenery. Natomiast ścieków z naszych surowców nie ma, ale muszą być zrobione odpowie spadki z odpowiedniego betonu z odpowiednim ściekiem itd. To nie może gdzieś trafiać, to będzie trafiać bezpośrednio do zbiorników retencyjnych, które będą zrobione.

Radna Urszula Czarnecka – mieszkam na wysokich blokach, jest tam kilka kontenerów przywiezionych przez MZGK, mieszkańcom z bloków trudno będzie wywieźć do was, jak wyglądałby odbiór?

Przedstawiciel firmy KORNEX - butelki, za które państwo płacicie 2000 zł czy 3000 zł za tonę to jest tak, że częściowo też trafiają do nas. Czyli krótko mówiąc firma, która wygrywa u państwa przetarg odbiera to później i do nas wywozi i też nam dopłaca. Z tego też się biorą duże koszty tych odpadów, które państwo płacicie. Jeżeli my będziemy na miejscu to możemy wymyśleć milion różnych sposobów, teraz np. pracujemy nad tym, żeby praso-kontenery rozstawiać i żeby były do belowania butelek, które jesteśmy w stanie odbierać za darmo. Druga sprawa to jest taka, że ja będę bardzo zainteresowany, jeżeli będziecie chcieli wystartować w przetargu razem z MZGK, dlatego, że mnie nie interesują odpady komunalne, natomiast mnie bardzo interesują surowce wtórne makulatura, folia, gabaryty, tego typu rzeczy gdzie jesteśmy w stanie stanowczo obniżyć ceny. Nie uważam, żeby ktokolwiek miał szansę z nami przetarg wygrać, jeżeli razem wystartujemy, czyli my zajmiemy się surowcami wtórnymi, a druga firma zajmuje się odpadami komunalnymi. Takie współprace w Polsce istnieją wszędzie, nie stanowi to żadnego problemu. To możemy różne rzeczy zrobić, wszyscy mogą przywieźć to do nas natomiast rozmawialiśmy z Panią Burmistrz, że możemy postawić w różnych miejscach praso-kontenery jest to estetyczne, gdzie będzie przestrzeń tylko po to, żeby np. włożyć makulaturę i możemy takie kontenery rozstawić w kilku miejscach miasta i odbierać makulaturę, a wtedy to nie powiększa kosztów odbioru.

Radna Urszula Czarnecka - czyli do momentu przystąpienia do przetargu będziecie pośrednikami w odbiorze tych surowców.

Przedstawiciel firmy KORNEX – jesteśmy pośrednikami, bo tak jak powiedziałem działamy kompleksowo, czyli staramy się jak najmniej wywozić na wysypisko, a jak najwięcej współpracować z recyklerami. U nas nie ma czegoś takiego, że nie kupujemy od kogoś i później sprzedajemy do kogoś następnego itd. Jesteśmy w 90% ostatecznym odbiorcą surowców, który już później przekazuje to do recyklerów.

Radna Urszula Czarnecka - interesuje mnie, bo niestety koszty wywozu śmieci są dosyć drogie w Dęblinie 28 zł, więc tak patrząc przyszłościowo czy dałoby się tę cenę obniżyć.

Przedstawiciel firmy KORNEX - bierze się to z wielu sytuacji. Jeżeli państwo robicie przetargi tak jak zrobiła to w tej chwili gmina Żyrzyn to na pewno propozycja moja była taka żeby rozdzielić surowce wtórne od innych odpadów. Wtedy jest dużo większa konkurencja dużo, więcej firm wystartuje u państwa. My mamy prosty przykład taka firma, która od państwa odbiera odpady np. gabarytów to są duże ilości kilogramów podejrzewam, że bierze w granicach 2-2,5 zł nie chcę strzelać, ale to państwo możecie to sprawdzić, a my jesteśmy w stanie odebrać to 1,5 tys. zł to jest 1000 zł na tonie. Druga sprawa, jeżeli u państwa są większe instytucje, które generują dużo odpadów to sytuacja wygląda tak, że jeżeli w 1100 pojemniku ktoś ma jakaś instytucja np. dużo biur to płaci 3-4 tys. zł na jedną tonę odebrania tego kosza. Jeżeli przeliczymy to na kilogramy, w którym czasami jest to lekkie, to tam nie ma więcej jak 50-100 kg, a płacicie państwo nie wiem 160 nie wiem ile jest w tym momencie, my podstawiając praso-kontener odbieramy, jeżeli nawet pobieramy odpady, bo niektóre rzeczy pobieramy to w tym momencie nasza stawka za jedną tonę to jest 900 zł. Także wystarczy, że porównacie historię ile płaci się za tonę odbioru na PSZOK-u w stosunku, co teraz mówię, czyli 900-1000 zł.

Radna Ewa Przerwa – czy odbierany jest również popiół od mieszkańców?

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie w tym momencie nie odbieramy. Natomiast, jeżeli będzie taka potrzeba, jeżeli będziecie państwo chcieli żeby coś z tym wymyśleć jesteśmy w stanie jak najbardziej, bo dysponujemy bardzo dużą ilością sprzętu, kontenerów. Ale do tego momentu jakby nigdy nie było takiej potrzeby, ale o wszystkim możemy rozmawiać.

Radny Andrzej Kurowski – państwa firma jest z Korzeniowa, Ułęża to jest około 20-30 km od Dębina. Dlaczego państwo zainteresowali się Dęblinem, jest to zbiorowisko miejskie gdzie teren jest bardzo zurbanizowany w tym miejscu przeznaczonym na tą działalność, a dlaczego nie gminami wiejskimi gdzie jest dużo terenów wolnych od zabudowy?

Przedstawiciel firmy KORNEX - państwa teren jest idealny pod tego typu działalność z każdego względu. Jest on na początku miejscowości, jest to miejsce po byłym wysypisku, dlatego że jest osłonięte dookoła lasem, ale nie musiało być, ale czego „oczy nie widzą temu sercu nie żal”. Dlatego też, że państwo też macie z tym mały problem, który polega na tym że jest kilkadziesiąt czy kilkaset odpadów, które ludzie państwo tam nawieźli, wystarczy to przeliczyć razy 1000 i pojawia się spora kwota. My jesteśmy w stanie to państwu zabezpieczyć w 100%, ponieważ jeżeli my tam będziemy to na pewno nikt nie dowiezie tam żadnych odpadów. Jeżeli dowiezie to obowiązkiem naszej firmy jest monitorowanie całego terenu i okolicy i myślę, że ten temat zakończymy całkowicie. Bardzo chcielibyśmy zostać w miejscu, w którym jesteśmy, ale nie możemy już na dłuższy okres, ponieważ zmieniło się prawo i jest bardzo restrykcyjnie, czyli kiedyś trzeba było odsunąć się od sąsiada o 4 m, a w tym momencie jest to 8m. Jak była droga 4 m to teraz 8 m, jakbyśmy to zsumowali u nas to jest to 3 m działki. Mimo tego, że pracuje u nas około 30 osób od 15 lat będziemy później musieli się kiedyś stamtąd wyprowadzić. Próbuje znacząco zmniejszyć działalność 10% tego co robimy teraz, po to żeby te panie, które pracują u nas od 15-17 lat przyszły na emeryturę, a ich praca polegała na tym co na czym głównie pracujemy czyli zwożenie folii z supermarketów, segregowanie tego i wywożenie do recyklerów. Oczywiście szukamy też w

innych lokalizacjach bo nie mamy pewności czy u Państwa to się uda, bo nie jest to w żaden sposób potwierdzone, rozmawiamy z dwoma, trzema instytucjami z którymi chcemy to robić z różnych przyczyn. Szukamy dobrego terenu, mamy tak rozsunięte zakłady, czyli Gończyce, Ułęż Korzeniów itd. że zauważyliśmy że w Rykach mamy wystarczającą halę bo jest to pół hektara pod jednym dachem czy też dosyć duża hala jeżeli chodzi o produkcję kontenerów to w żaden sposób nie można znaleźć tylu ludzi. Jeżeli ktoś ma 20-30 minut do pracy no to w Dęblinie uważam też jest identyczna sytuacja uda się ściągnąć ludzi. Osoby, które ja potrzebuję to nie są osoby wykwalifikowane, są to mężczyźni i kobiety do segregacji, czyli tak naprawdę wystarczy, że chcą pracować. Druga grupa ludzi to są ludzie, którzy będą zajmować się transportem, czyli kierowcy, z jednej strony jest trudno, a z drugiej strony łatwo, bo u nas kierowcy wracają codziennie do domu, nie tak jak jeżdżąc na tirach po tygodniu. Trzecia grupa to handlowcy itp. Jeżeli by się to udało to myślę, że ten zakład zatrudniałby od 30 do 50 osób.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – zapytała ile osób zakład chce zatrudnić minimum.

Przedstawiciel firmy KORNEX - odpowiedział, że nie chodzi o to ile chcemy zatrudnić, tylko ile osób będzie chciało pracować, dlatego że jeżeli chodzi o pozyskanie surowców tak jak powiedziałem głównie pozyskujemy surowce z supermarketów, firm budowlanych typu Leroy Merlin itd. i trzeba oddzielić kolor niebieski od zielonego i ilości możemy mieć bardzo duże, natomiast to wszystko zależy od tego ile będzie ludzi i jakie będziemy mieli teren do dyspozycji.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - nam, jako miastu zależy, żeby zejść z kosztów gospodarowania odpadów komunalnych od mieszkańców, ponieważ naszym systemem płatniczym mamy objętych tylko mieszkańców, a przedsiębiorców nie. Natomiast rozumiem, że jeżeli państwo rozwinęli swoją działalność to przedsiębiorcy, którzy wożą do Puław i inne miejsca, pewnie również do was będą mogli.

Przedstawiciel firmy KORNEX - tak oczywiście, myślę, że większość wozi do nas, bo do Puław mają trochę dalej, a Puław też niechętnie wszystko odbierają. Wszystko, co państwo widzicie na ulotkach to kierunek taki żeby zmniejszyć ilość odpadów to nie chodzi o to żeby je wozić w te i z powrotem po 300 kg i później żądać po 3 tys. zł za tonę. Te wszystkie systemy są po to żeby ograniczyć koszty, a nie zwiększyć. Jestem w stanie każdą instytucję, która wytwarza większe odpady nie 200 kg tylko 1 tonę, 2 czy 3 itd. Od tamtego roku postawiliśmy prawie 110 praso-kontenerów, koszt jednego to około 70 tys. zł. Konto i ani jednego nie zabraliśmy z innych powodów niż zamknięcie firmy. Także wszyscy są bardzo zadowoleni, bo to obniża znacząco koszty, mimo tego, że to jest tak duży koszt to wszyscy podejmują to ryzyko.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - czyli współpraca między naszymi przedsiębiorstwami z myślą jak obniżyć koszty odpadów komunalnych mogłaby polegać na podzieleniu w przetargu na wywóz i zagospodarowanie odpadów surowcowych od zmieszanych.

Przedstawiciel firmy KORNEX - będziecie mieć dużo więcej kontrahentów, którzy wystartują i z przyjemnością z nimi wygramy.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - to jest dla nas dosyć istotna sprawa, rozumiem, że gdybyście państwo w tym momencie wygrali przetarg to możemy problem na wysokich zabudowaniach rozwiązać w ten sposób, że taki kontener prasujący podstawiamy na 5 naszych osiedli i tam mieszkaniowiec mógłby wrzucać makulaturę, która jest sprasowywana i plastik też?

Przedstawiciel firmy KORNEX - butelki plastikowe, makulaturę 90 % tych rzeczy, tylko nie odpady komunalne, bo jeśli tam będą to robi się bezwartościowe. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że tak będzie w jakiejś części natomiast cały czas się uczymy.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - a czy w Rykach stoją gdzieś już takie kontenery? Wtedy zobaczylibyśmy jak wygląda taka zgniatarka.

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie i raczej nie będą stały. Proponuję żebyśmy znaleźli jakieś miejsce i zrobili akcje dla przedszkola czy dla innej instytucji zebranie makulatury. Praso-kontener podstawie bezpłatnie i mieszkańcy przywieżą surowce i przekażemy całość środków, które będzie uzyskamy za makulaturę na akcję, jaką robiliśmy dla chłopaka, który ma bardzo chore dziecko w Dąbi i mieszkańcy przynieśli około 4 ton makulatury, sprawdzimy, jakie są największe ceny w regionie makulatury i tyle przekażemy na dziecko. Będzie to ok. 2-4 tys. zł. Wtedy zobaczycie państwo na żywo, a przy okazji będą jakieś pieniądze.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - jest to punkt skupu, nie jest to PSZOK, tylko punkt skupu surowców wtórnych.

Przedstawiciel firmy KORNEX - tak to działa, że jeżeli ktoś przywiezie nam 500 kg, w 200, 100 kg to oczywiście jest wazone i płacone, natomiast, jeżeli ktoś przywiezie kilka książek to wyrzuca to na makulaturę i to tyle.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – czyli cena, którą ktoś uzyska za odstawienie tych odpadów to jest liczone od tony, nie od kilograma, albo zabieracie za darmo? Nie mamy tutaj dużo przedsiębiorstw produkcyjnych, które by odstawiały.

Przedstawiciel firmy KORNEX - tak zawsze liczymy od tony. Natomiast jest mnóstwo osób, indywidualnych, która np. sprzęta i przywiezie odpady w bagażniku.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – zastanawiam się jak miałby się to do naszego PSZOKA, bo ludzie wywożą tam za darmo (tzn. za 28 zł opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od osoby), tu mogliby wywieźć do państwa tylko konkurencyjni nie będziecie, bo tu za darmo i tu za darmo.

Przedstawiciel firmy KORNEX - możemy przecież PSZOK zrobić u nas to trzeba przeanalizować.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - jeśli byłaby odpowiednio sformułowana specyfikacja, to wtedy.

Przedstawiciel firmy KORNEX - dokładnie i można ten PSZOK zrobić u nas. Tak jak powiedziałem wcześniej to państwo możecie sprawdzić u nas na PSZOKU będzie za 1,5 tys. zł za tonę będziecie nam dopłacać, (będzie to w granicach 1300-1700) i oczywiście przy dzisiejszych realiach ta cena się zmanienia. Obniżymy te środki, które państwo wydajecie na odpady, czyli jeżeli by ludzie przywozili do nas. Moim zdaniem jest to bardzo dobre rozwiązanie. No znów jest sytuacja, w której kilka firm może wystartować do tego, czyli może być ktoś wystartuje do obsługi np. PSZOK i my też, ale możemy też dać opcję, że będziemy starać się wygrać ten przetarg, co na pewno spowoduje obniżenie cen. Jeżeli firma, która będzie odbierać nieważne, jaka to już ma w podświadomości to, że jest to po to zrobione żeby było więcej chętnych. Czyli nie kładzie od razu do kwoty 3000 zł i na pewno dopłaca, bo kto jak wejdzie z dwoma śmieciarkami tylko zaczyna analizować.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – macie sprzęt, czyli śmieciarki?

Przedstawiciel firmy KORNEX – nie mamy śmieciarek i nie chcemy mieć, mamy kilkaset kontenerów, 120 praso-kontenerów (w tym roku będziemy około 150-200), cały sprzęt wymieniamy na nowy to nie są stare samochody, które my w tym momencie będziemy mieli, mamy jeden używany w powyżej roku, a teraz będą wszystkie nowe ok. 7-10 samochodów. Jako MED-BUD idziemy w tym kierunku żeby stworzyć nowe urządzenia, czyli tak jak praso-kontener przebudować w ten sposób żeby pełnił rolę śmieciarki żeby zbierać butelki i już bezpośrednio je prasować. Praso-kontenery są świetne np.do szpitali gdzie surowce, które wychodzą ze szpitala praso-kontener ma podłączoną taką wywrotnice, czyli podjeżdża pojemnik 1100 (czyli na kółkach) jest to z automatu wysypywane bez dotykania ludzi do tego kontenera, ten kontener sam sobie prasuje i wtedy bezpośrednio jedzie na wysypisko. Oczywiście to nie trafia nigdy do nas, bo nie może, ponieważ odpady komunalne zmieszane muszą trafić do Puław.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka- to znaczy nie musza trafić do Puław, ale tam aktualnie mamy najbliżej i jeszcze przyjmują odpady.

Przedstawiciel firmy KORNEX - dokładnie jeszcze przejmują, ale ogólnie mówię o tym, że nie mogą trafić do mnie, bo nie będę się o to starał i nie chcę. Wtedy taki szpital tak jak powiedziałem jestem w stanie zrobić próbę i myślę, że obniżą w tym szpitalu o 50% tony odpadów. Drugim sposobem na obniżenie tych odpadów jest takie urządzenie z łapą mamy jest w ok. 30-40 szpitalach. Urządzenie to pozwala zrobić to, że jeżeli w szpitalu jest biuro i ona wyrzuca lekkie rzeczy np. woreczek waży 3 dkg, ale przestrzeni zajmuje to bardzo dużo ta łapa po prostu zgniata to i każdy szpital, który to ma potwierdził obniżenie kosztów o 50%. Nie płacimy za powietrze, które zabiera firma.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - trzeba by porozmawiać bezpośrednio z firmami. Czyli państwo będąc tu u nas będziecie mogli obsłużyć zarówno system obsługi odpadów komunalnych od mieszkańców w zakresie surowców wtórnych. Wiemy już jak odbywałoby się to na zabudowaniach wysokich, czyli poprzez kontenery i sprasowywanie odpadów, które mogłyby być podstawiane i odbierane.

Przedstawiciel firmy KORNEX - produkujemy tego tysiące sztuk w miesiącu, także nie ma takiej możliwości, bo inne firmy mają trochę problem, bo sytuacja wygląda tak jakakolwiek firma, która dostaje u nas termin wykonania kontenera 8-12 tygodni nawet, jeżeli ktoś chce żeby szybko postawić kontener to musi czekać 8-12 miesięcy. My mamy to na bieżąco, czyli odbieramy to bezpośrednio z linii produkcyjnej i jest od ręki.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – z myślą taką, że rzeczywiście mieszkańiec będzie wyrzucał odpady prawdziwie wyselekcjonowane to byłaby idealna sprawa.

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie będzie takiej idealnej sprawy, ale będzie prawie idealna zdajemy sobie z tego sprawę.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – a jak byście państwo rozwiązali temat jakbyśmy rozdzielili odpady zmieszane od surowcowych i trzeba by było odebrać odpady z zabudowań niskich, wystawianych w kolorowych workach przez mieszkańców.

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie ma najmniejszego problemu. W tym momencie jesteśmy na etapie projektowania urządzenia jest to połączenie kontenera ze śmieciarką, jeździmy i zbieramy wystawiane worki. Tak jak powiedziałem to nie będzie kosztowało 2-3 tys. zł za tonę tylko dużo mniej, bo dla nas jest to surowiec, dla państwa wiedzy w tym momencie najdrożej kosztował 7000 zł za tonę, jeśli się go prawidłowo segreguje. Teraz spadł bardzo mocno natomiast zawsze odkąd to robimy jest to produkt, który się sprzedaje nigdy do tego produktu się nie dopłaca, bo nie mamy pośredników.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – Pan tą działkę już oglądał, jest w takim stanie, w jakim jest czy bylibyście zainteresowani całą działką? Jaki okres dzierżawy by państwa interesował?

Przedstawiciel firmy KORNEX – tak całą działką na okres 23 lat, ponieważ państwo nie oddacie nam zainwestowanych środków, jeśli przez 20 lat nie uda mi się zarobić na pewno później mi się nie uda.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – interesują mnie jeszcze folie po sianokiszonce, bo my, jako miasto tego nie produkujemy, a nie możecie państwo zamknąć się na pewien rodzaj działalności i rolnicy z sąsiednich gmin będą je dostarczać, a jest to dość przykry odpad.

Przedstawiciel firmy KORNEX - proszę mi uwierzyć to nie jest nic strasznego, nie stanowi to problemu. Nie było żadnych firm albo trafiło to do Wieprza, pieca albo w dół, bo nikt tego nie chciał odbierać. W tym momencie państwo to zorganizowało, czyli jest akcja przez 2 miesiące Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska pokrywa koszty, dopłaca gminie 500 zł do tego żeby stworzyć akcję i to zebrać.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - u nas ten odpad nie będzie produkowany, ponieważ na terenie gminy nie mamy rolników, bo jest to gmina miejska. Generalnie, żeby to nie było uciążliwe.

Przedstawiciel firmy KORNEX - żaden rolnik nie będzie tego przywoził, dlatego że kiedyś przywoził, bo mu nie chciał zakopywać, a w tym momencie gmina organizuje na PSZOKU zbiórkę, my to odbieramy, przyjeżdża do nas i jest to belowane. Proszę uwierzyć to nie jest żaden problem, a napewno w tamtym miejscu nie będzie w ogóle problemu. Jedyne, czego ja się trochę obawiam to, że wjeżdżamy w miejscowość i czasami będą 2-3 TIR-y wjeżdżały i zaraz skręcały i żeby nie robić tam jakieś blokady. Ale nie sądzę żeby ona była, bo można to zawsze ustalić godzinowo. Natomiast widzę inne problemy ważniejsze. Tam problem jest jeden taki, co zrobić w tym momencie z tym terenem, bo ja mogę to wydzierżawić oczywiście natomiast jakby pod pewnymi warunkami. Jeden warunek to jest taki, żebym miał możliwość podłączenia prądu, to jest do rozwiązania i nie musi być w pierwszym etapie, zawsze można to rozwiązać poprzez agregat. Natomiast na pewno musi być możliwość podłączenia prądu.. Druga sprawa to trzeba zrobić coś z odpadami, które są tam teraz. Uważam, że trzeba zepchnąć w jedno miejsce i później zastanowić się, co dalej z tym zrobić. To cały czas przybywa. Może być potężny problem, bo może być tak, że dzisiaj założymy to odpady wybierzemy do 1000 zł za tonę a mogą kosztować za pół roku 1500 zł i wtedy będzie to majątek. Problem jest też taki, że nie da się zebrać samych odpadów, bo zbierze się je z ziemią i wszystkim, bo tego wysegregować się nie za bardzo da, a firma, która będzie to segregować weźmie za ziemię i za folię. Moim zdaniem to jest dla państwa palący problem, bo to może być problem na kilkaset tysięcy złotych jak nie więcej i on może się tylko i wyłącznie powiększać. Kolejna sprawa to podłączenie wody, jeżeli będzie to potężny problem to zawsze możemy wykopać studnię, ale jeżeli jest to możemy. Wycięcie drogi, bo jest zarosnięta, ale z tego, co wiem to jest 8 albo 12 metrowa droga i to tyle. Natomiast ciągle dowożenie odpadów myślę, że stanowi duży problem.

Burmistrz Miasta Beta Siedlecka – czyli na dzień dzisiejszy, żebyście wydzierżawili ten teren musimy coś z tym zrobić? Przynajmniej gdzieś odsunąć.

Przedstawiciel firmy KORNEX – w tym momencie trzeba to zgarnąć, ale później trzeba się zastanowić, co dalej, to może leżeć, ale nie mogę tego przejąć, bo mogą to być ogromne kwoty. Możemy tylko później się zastanowić, co my możemy z tym zrobić, bo w momencie, kiedy uda się zrobić jakiś taśmociąg, jakąś linie itd. to możemy zrobić w ramach współpracy tym bardziej, że każda firma, która to zawiezie transport, załadunek jak my będziemy to na miejscu mieli to możemy w jakiś sposób próbować sobie pomóc, żeby to zutilizować w taki sposób, jaki powinny.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - ale to już w przyszłości.

Przedstawiciel firmy KORNEX - tak, ale nie wiem czy czekać z tym, bo dzisiaj może być to 1000 zł a za chwilę może być 1500 zł. Natomiast jest to państwa decyzja.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – jest to problem, który i tak musielibyśmy rozwiązać, wydzierżawiając państwu ten teren czy też nie.

Przedstawiciel firmy KORNEX - żeby zrobić porządek bez wydzierżawienia komukolwiek, bo musielibyście państwo przypilnować żeby nie zwiększać, jeśli my tam wejdziemy to ten problem znika w 100%. Nie może ktoś mi dostarczać odpadów, za które ja będę później płacił żeby wywieźć.

Radny Andrzej Kurowski - dla mieszkańców miasta najważniejsze jest zabezpieczenie takiego miejsca (składowiska) czy miejsce produkcji przed zanieczyszczeniem środowiska i jak to będzie wpływało na sąsiadów, na mieszkańców mieszkających w pobliżu tego miejsca.

Przedstawiciel firmy KORNEX - jakby w jakikolwiek sposób wpływało to państwo nas zamknięcie w ciągu pierwszego miesiąca.

Radny Andrzej Kurowski – biorąc pod uwagę telewizyjne programy to jest z tym trudno.

Przedstawiciel firmy KORNEX – trzy uzasadnione skargi na taką firmę i jest zabrana decyzja. Jeżeli jest zabrana decyzja to żadna firma nie odda mi odpadu. Teraz nie ma czegoś

takiego jak kiedyś, bo kiedyś tego nikt nie sprawdzał, podjeżdżało się do firmy i odbierało. W tym momencie żeby wypisać ten w internecie list stały i muszą mieć numer BDO. Jeżeli nie mam numeru identyfikującego to nikt mi nie przekaże żadnych surowców. Naprawdę o to bym się nie martwił, bo od tego są służby. Ja nie jestem „postawionym słupem”, który przyjeżdża nawozi odpadów i wyjeżdża. Robimy to 17 lat i prowadzimy też inne biznesy i nie idziemy w tym kierunku, lecz odwrotnie, bo też po to to robimy. Miejsce, które mamy w Korzeniowie nie inwestowaliśmy tam, bo od początku wiedzieliśmy, że w przyszłości nie będzie możliwości. To nie jest miejsce do prowadzenia tego typu działalności, nie chodzi o okolice chodzi o to, że chcemy stworzyć ludziom warunki do pracy. Czyli ma być prawidłowa hala, wentylacje itp. czyli idziemy w drugą stronę. Coraz więcej współpracujemy z dużymi sieciami handlowymi i oni nie chcą współpracować z firmami, które nie świadczą jakiś usług. W tym momencie dostarczamy praso-kontener już na cały świat do firmy Amazon, cokolwiek tam by było nie tak to nie mamy szans. W tym kierunku chcemy iść, nie chcemy się cofać. Chcemy prowadzić na dużym poziomie, bo łatwo jest wtedy z dużymi sieciami.

Radny Andrzej Kurowski – mając skład w Korzeniowie, jakie tam zagrożenia wpłynęły dla mieszkańców, sąsiadów? Zanieczyszczenie wody, powietrza czy ziemi?

Przedstawiciel firmy KORNEX - nie ma czegoś takiego jak zanieczyszczenie ziemi, a tym bardziej kiedyś nie było aż takich restrykcji, a w tym momencie nie ma prawa litr wody wypłynąć poza zakład. Jedne zagrożenie, które istnieje, ale uważam, że ono wszędzie istnieje to jest takie, że ktoś może przyjść i podpalić. Ale to też nie jest tak do końca, dlatego, że po to teraz stworzone są sektory, które są oddzielone murem, w każdym sektorze mam określoną ilość surowca, żeby takich rzeczy nie było. Surowce nie palą się same z siebie, oczywiście to, co widzimy w telewizji i nie palą się kostki. Ryzykiem jest np. to, że przyjedzie jakaś firma wyrzuca makulaturę w luzie, a ktoś sobie wyrzuci niedopałek papierosa. W kostce jest niemożliwe żeby się zapaliło. Natomiast jest takie ryzyko, ale tutaj nie musimy o to walczyć na każdym zakładzie. Takie niebezpieczeństwo jest największe, reszta to są tylko podatki, praca dla ludzi i firma, bo surowce i odpady zawsze będą.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – od kiedy będziecie państwo gotowi wydzierżawić ten teren?

Przedstawiciel firmy KORNEX - my szukamy czegoś na już, dlatego że procedury, które które są potrzebne żeby uzyskać takie pozwolenie to około półtora roku. Wszystkie instytucje określające zagrożenia w decyzji środowiskowej. Najpierw musimy dostać decyzję środowiskową, w której wszystkie instytucje tj. Wody Polskie, SANEPID itd. muszą się wypowiedzieć i dopiero idziemy dalej. Także to nie jest tak, że my powiemy, że zaczniemy tam prowadzić swoją działalność.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – czyli do tego musicie mieć tytuł prawny.

Przedstawiciel firmy KORNEX - jeżeli państwa decyzja by była na tak, to decyzję środowiskową nie musimy mieć tytułu prawnego i możemy rozpocząć, natomiast musimy mieć jakby później tak natomiast decyzji środowiskowej w ostatnim etapie musimy mieć, a to trwa.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka – czyli najdłużej trwa wydanie decyzji środowiskowej?

Przedstawiciel firmy KORNEX – tak, to będzie albo decyzja albo karta informacyjna to już określają te instytucje, my musimy opisać cały proces, a decyzje wydane są przez te instytucje.

Burmistrz Miasta Beata Siedlecka - czyli państwo, żeby działać musicie mieć przyzwolenie do działania poprzez wyrażenie woli.

Przedstawiciel firmy KORNEX - najpierw musi być państwa decyzja i zaczynamy sprawy formalne, a państwo w międzyczasie proces formalny w sprawie dzierżawy.

Radny Andrzej Kurowski – rozumiem, że państwa działalność na naszym terenie, jeżeli wyrazimy zgodę to mam nadzieję, że wpłynie to na jednostkowy koszt kosztów wywozu śmieci i utylizacji śmieci dla mieszkańca.

Przedstawiciel firmy KORNEX - inaczej wstydziłbym się tutaj przyjść następnym razem. Musimy mieć świadomość, że będzie tylko drożej zawsze w jakiejś części zależy od marży, którą mamy, ale i zależy od sprzętu, który my obsługujemy gminy. Bo można wozić 100 kg, a można wozić 500 kg i koszt będzie zupełnie inny. Natomiast na pewno koszty wywozu odpadów będą coraz większe i tego się nie da zmienić.

Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski ogłosił 10 minut przerwy.

Radny Andrzej Kurowski - po wysłuchaniu propozycji firmy KORNEX w sprawie zagospodarowania działki 4225 miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczonej pod PSZOK w związku ze złożonością problemu zapoznamy wszystkich radnych z tą propozycją i wnioskiem firmy. Decyzję odkładamy do następnego spotkania w szerszym gronie radnych.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Wiceprzewodniczący KGPiB Andrzej Kurowski zamknął wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Przestrzennej i Budżetu oraz Komisji Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Porządku Publicznego.

**Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej, Samorządu
i Porządku Publicznego**

.....
Artur Marzysz

Protokołowała
Magdalena Piątek

